

FELIKSA DUNIA

ur. 1920; Kazimierz Dolny

Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Kazimierz Dolny, II wojna światowa, okupacja niemiecka, Żydzi, prześladowanie ludności żydowskiej, Niemcy, getto, wypędzenie Żydów, obóz pracy w Poniatowej, Holokaust

Wypędzenie Żydów z Kazimierza Dolnego do Poniatowej

To było coś okropnego. Nie można było patrzeć, co oni wyprawiali. Zaprzęgali ich do takiego wózka, zboże dla koni musieli ciągnąć. I nawet ubrani byli w tych swoich strojach pobożnych. Tak się znęcali nad nimi. Ciągnęli zboże, to koło nas było, tu w Rynku przecież mieszkałam. Dokuczali im, okropnie dokuczali Niemcy. Na roboty ich brali, musieli pracować, drzewo im rznąć. I dokuczali im okropnie, ganiali ich, latać musieli. Do Lemachowskiego to raz tak ich ganiali, dookoła, musieli latać Żydzi. Czepiali się ich tak, znęcali się.

Zrobili getto. Ja mieszkałam między Żydami, wygonili nas, że nie możemy tu mieszkać. To do nas przyszedł mieszkać taki Żyd, „Amerykan” go nazywali, to on przyszedł do naszego mieszkania mieszkać, a myśmy musieli tam [pójść]. I to w zimie przeprowadzać się trzeba było. Myśmy tam mieszkali, a on w naszym domu, zamieniliśmy się z nimi mieszkaniem. Różne wymogi mieli [Niemcy], różne żądania, dokuczali, jak tylko mogli.

Zrobili taką zbiórkę, że wszyscy [Żydzi] mają wyjść z domu, spotkać się na placu. I oni pozostawiali [dobytek], tam różne rzeczy pochowali trochę, nie wiedzieli, co to będzie. Ale potem [Niemcy] zażądali sobie złota ileś tam, [Żydzi] pozbiali obrączki, różne rzeczy, okup taki dali im i wrócili do domu. A później, za jakiś czas jak znów rozkaz dali, że wszyscy wychodzić, wyjeżdżać, ponajmowali sobie furmanki i pojechali do Poniatowej. Tu koło nas nic w domu nie zostało po tych Żydach. Wynajęli furę i zabrali wszystko, pościel, wszystko co tam mogli. I pojechali. I tam ich zniszczyli, w Poniatowej. Nikt nie został. To było okropne. Drugim razem już nie chcieli okupu, nic, tylko wychodzić i już. Wszystko zmartwione było, że nie wiem.

Zarazśmy wiedzieli. Ich wywieźli, tam oni sobie nie wynajęli mieszkania, niczego, tylko wszystko [Niemcy] zmarnowali, ich mienie całe zakopali, czy spalili, a ich też. Oni się przejmowali kim? Co oni wyprawiali? Do Poniatowej ich wywieźli i wszystkich zmarnowali. Nie było nikogo. Nikt nie wrócił.

Data i miejsce nagrania	2003-04-09, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"